

Ja, niżej podpisany, składam donos.

Na balkonie naprzeciwko na leżaku leży biustonosz. Gorszący jest fakt, że w nim piersi brak.

Dobrze je znam. Jak nic bez niego – skuszone promocją – zbiegły do Aldiego. Nadmieniam, że z sąsiadką Wandą naturalnie są nierozzerwalne.

Ta antypolska sytuacja nie powinna mieć miejsca – korzyść z niej tylko dla Niemca. My na widoku nie mamy nic. Tak się nie da żyć!

Wyślijcie patrol na interwencję, by nasze wróciło na miejsce... Ze dwadzieścia złotych mandatu się przyda, jako prewencja, żeby Wanda już nigdy nie chciała Niemca!

Czuwaj! Cześć!

Niepokój Zdzisław

Prezes Straży Wspólnego Dobra, blok Sierotki Marysi 6

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

---

Jacek Londyn, dodano 24.12.2023 10:04

Dokument został wygenerowany przez [www.portal-pisarski.pl](http://www.portal-pisarski.pl).